

ROSJA CHCE ODZYSKAĆ CZOŁGI Z KOREI POŁUDNIOWEJ

Władze na Kremlu planują odzyskać czołgi T-80U i bojowe wozy piechoty BMP-3, które zostały przekazane Południowej Korei w latach dziewięćdziesiątych w ramach spłaty zadłużenia.

Rosjanie nie chcą odkupić przekazanych w latach 1995-2006 pojazdów, ale dokonać „wzajemnie korzystnej wymiany”. Przeprowadzona ocena wykazała bowiem, że południowokoreańskie czołgi i wozy są w dobrym stanie technicznym pomimo ich aktywnego wykorzystania.

Idea oddanie sprzętu pancernego Rosjanom powstała jeszcze w 2005 r. Miałyby one zostać wykorzystany w przyszłości jako źródło części zamiennych dla rosyjskich sił zbrojnych. Ale istnieje również możliwość sprzedania czołgów i pojazdów po remoncie i modernizacji np. dla Cypru. Ta druga opcja jest najbardziej prawdopodobna, ponieważ rosyjska armia wykorzystuje stosunkowo niewielką liczbę czołgów T-80U. Cypr posiada natomiast w tej chwili na uzbrojeniu 82 czołgi T-80U oraz 43 bojowe wozy piechoty BMP-3.

Zgodnie ze sztokholmskim instytutem SIPRI (Stockholm International Peace Research Institute) Korea Południowa otrzymała od Rosji 43 czołgi T-80U i 67 bojowych wozów piechoty BMP-3. W ramach spłaty długów prawdopodobnie w wysokości około 209 milionów dolarów Rosjanie przekazali również w pierwszej fazie około 700 przeciwpancernych rakiet kierowanych 9M131 Metis-M, 50 przenośnych zestawów przeciwlotniczych bardzo krótkiego zasięgi Igła-1 oraz 550 przeciwpancernych rakiet czołgowych 9M117 Bastion.

W latach 1996-2006 Rosja wysłała do Korei Południowej drugą partię sprzętu obejmującego: 15 śmigłowców Kamov Ka-32 w wersji SAR, 2000 pocisków 9M131 Metis-M, 23 lekkie samoloty turbośmigłowe Ił-103, 10 czołgów T-80U oraz 3 poduszki desantowe projektu 12061 typu Murena. Spłacono w ten sposób dług o wartości 534 milionów dolarów.